

## Dzień I

### Medytacja *Pieśń Zachariasza* (Łk 1, 68-79)

— \* —

#### 1. Modlitwa przygotowawcza

Proszę Cię, Panie, Boże mój, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu.

#### 2. Obraz do medytacji

Wyobrażę sobie Zachariasza, ojca Jana Chrzciciela, jak wychwala Boga.

#### 3. Prośba o owoc

Poproszę o to, czego chcę i pragnę. Poproszę o łaskę uwolnienia od lęku.

#### 4. Punkty do medytacji

##### 4.1. *Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, bo lud swój nawiedził i wyzwolił*

Zachariasz był ojcem Jana Chrzciciela. Pełnił posługę w świątyni. Po tym, gdy doświadczył cudu w swoim życiu - przyjścia na świat jego syna, wychwala Boga, wygłaszając hymn zwany *Pieśnią Zachariasza*. Każdy, kto modli się Liturgią Godzin, zna ten tekst dobrze, bo codziennie pojawia się on w Jutrznii. Zachariasz błogosławi Boga, który wyzwolił swój lud, tak jak zapowiedział przez swoich proroków. Na oczach Zachariasza rozgrywają się jedno z najważniejszych wydarzeń w historii zbawienia. Miał on tego świadomość, ale przeżywał też wątpliwości. Gdy dowiedział się, że jego życiowe marzenie o ojcostwie zostanie zrealizowane, przeżył kryzys. Zaowocował on jednak przemianą serca. Teraz, przemieniony, Zachariasz wychwala Boga. Czy w moim życiu miało miejsce wydarzenie, które mnie przemieniło? Może było to trudne doświadczenie, np. choroba, a może tak jak u Zachariasza - radosne zdarzenie, które tak zaskoczyło, że nie mogłem uwierzyć, że jest prawdą? Jak się wtedy czułem i co to zmieniło w mojej relacji do Boga?

##### 4.2. *Da nam, że z mocy nieprzyjaciół wyrwani, służyć Mu będziemy bez trwogi*

Bóg daje siły do przezwyciężenia trudności, nawet wtedy, gdy wydaje się, że nic dobrego nie może wyniknąć z tej sytuacji. Może nawet teraz tkwię w jakimś konflikcie albo przeżywam trudną relację? Może towarzyszący temu lęk paraliżuje mnie tak, że wszystko wydaje się bez sensu? Bóg mówi, że zostanę wyrwany z mocy nieprzyjaciół, aby Mu służyć bez trwogi. Trudności w życiu mają coś pokazać - prawdę, że relacje z innymi ludźmi, z samym sobą i z Bogiem są ściśle

ze sobą związane. Służba Bogu bez trwogi to pieczołowita troska o wszystkie te relacje. Jak o nie dbam?

##### 4.3. *By oświecić tych, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają, aby nasze kroki skierować na drogę pokoju*

Jan, syn Zachariasza, był tym, który przygotował drogę Jezusowi. Chrystus zaś stał się światłem, które rozświetla nasze dusze. Co to znaczy? Można to pokazać na przykładzie obrazu pokoju bez światła, który wieczorem trzeba posprzątać. Zdaje się, że zadanie jest nie do wykonania. Rozważę, na ile moje wnętrze jest tym pokojem. Czy mogę sam „posprzątać” swoją duszę? Tylko Jezus jest w stanie rozświetlić mrok mojego wnętrza. Czy proszę Go o tę łaskę?

#### 5. Rozmowa końcowa

Porozmawiam z Jezusem jak z przyjacielem. Powiem Mu o tym, co dotknęło mojego serca podczas medytacji.

Na koniec odmówię *Ojcze nasz*.

---

#### 6. Notatki

## Dzień II

### Medytacja *Talenty* (Mt 25, 14-30)

— \* \* —

#### 1. Modlitwa przygotowawcza

Proszę Cię, Panie, Boże mój, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu.

#### 2. Obraz do medytacji

Wyobrażę sobie scenę powrotu pana z podróży i jego rozmowę ze sługami. Spróbuję zobaczyć siebie w tej scenie.

#### 3. Prośba o owoc

Poproszę o to, czego chcę i pragnę. Poproszę o oczyszczenie mojego obrazu Boga.

#### 4. Punkty do medytacji

**4.1. *Podobnie też [jest] jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek***

W przypowieści o talentach Bóg porównany jest do człowieka, który rozdaje swój majątek sługom. Każdy dostał według swoich zdolności, to znaczy tyle, ile był w stanie zagospodarować. Co ważne, wszyscy dostali bardzo dużo. Czy zdaję sobie sprawę z faktu, ile otrzymuję każdego dnia? Co z tym robię? Czy dziękuję za to i czy podejmuję refleksję nad swoim działaniem?

**4.2. *Dobrze, służy dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana***

Ci słudzy, którzy otrzymali więcej, postanowili pomnożyć majątek Pana. Zostali za to pochwaleni. Pan, wyjeżdżając, nie powiedział, co słudzy mają zrobić z powierzonymi im pieniędzmi. Daje im wolną rękę, co świadczy o zaufaniu, jakim ich darzy. Słudzy bez wahania podejmują działania mające na celu pomnożenie majątku pana. Mając świadomość, że to, co otrzymali, nie należy do nich, mogli nie oczekiwać wynagrodzenia. Niczego im przecież nie obiecano. Wiedzą jednak, jak bardzo zostali obdarowani, co budzi w nich wdzięczność, która prze-radza się w konkretne czyny. Jakie są moje motywacje działania? Czy czynię dobro, oczekując, że coś dostanę w zamian? Czy czuję się sługą Pana i mam świadomość, że to, co dostałem, tak naprawdę nie jest moje? Jak czuję się, wiedząc, że

Bóg tak bardzo mi zaufał - powierzył wielkie dobra, którymi dysponuję? Co z tym zrobię?

**4.3. *Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność!***

Trzeci sługa bał się pana, dlatego niczego nie zrobił z tym, co otrzymał. Rozważę, jak ważna jest motywacja postępowania. Pozostali słudzy podjęli słuszne działania, bo chcieli, aby ich pan po powrocie zyskał jak najwięcej. Natomiast trzeciego sługę motywował strach, który przecież jest złym doradcą. Pierwsze słowa, jakie człowiek wypowiedział do Boga, brzmiały: „przestraszyłem się” i wynikały z braku zaufania. Trzeci sługa ma obraz swojego pana jako osoby twardej i nieustępliwej, której się obawia. W konsekwencji prowadzi to do braku działań, zaniedbania potencjalnego dobra. Jaki jest mój obraz Boga? Co mnie motywuje do działania? W którym ze sług widzę siebie samego?

#### 5. Rozmowa końcowa

Porozmawiam z Jezusem jak z przyjacielem. Powiem Mu o tym, co dotknęło mojego serca podczas medytacji.

Na koniec odmówię *Ojcze nasz*.

---

#### 6. Notatki

## Dzień III

### Medytacja *Spór o pierwszeństwo* (Łk 22, 24-30)

— \* \* \* —

#### 1. Modlitwa przygotowawcza

Proszę Cię, Panie, Boże mój, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu.

#### 2. Obraz do medytacji

Wyobrażę sobie uczniów Jezusa spierających się o to, który z nich jest najważniejszy. Przyjrzę się ich twarzom, odczytam emocje, spróbuję zrozumieć ich postawę. Zobaczą w nich siebie samego.

#### 3. Prośba o owoc

Poproszę o to, czego chcę i pragnę. Poproszę o łaskę uwolnienia od ciągłego porównywania się z innymi.

#### 4. Punkty do medytacji

##### 4.1. *Lecz największy między wami niech będzie jak najmłodszy, a przelożony jak sługa!*

Logika Bożego patrzenia na rzeczywistość jest różna od naszej. Często wydaje się nam, że nie możemy się obyć bez akceptacji innych, podziwu, poczucia bycia ważnym. Lubimy zajmować wysokie stanowiska, być na świeczniku, mieć władzę. Jezus pokazuje, że w życiu nie o to chodzi. Jeśli ktoś uważa, że powinien być kimś ważnym, musi zmienić myślenie. Jezus wielokrotnie to podkreśla. Chęć bycia „kimś” rodzi pokusę porównywania się z innymi, to z kolei może prowadzić do wniosku, że jest się od kogoś lepszym, bo przecież chce się być lepszym. Poza tym zawsze łatwo znaleźć w swoim otoczeniu kogoś, kto utwierdzi w owym przekonaniu. To prowadzi do śmierci duchowej. Zadam więc sobie trudne pytanie i nie będę bać się szczerzej odpowiedzi: Czy czuję się czasem lepszy od innych?

##### 4.2. *Otóż Ja jestem pośród was jak ten, kto służy*

Mamy naśladować Jezusa. To nasze życiowe zadanie. On pokazuje nam, jak żyć, kochać i prawdziwie służyć innym. Zapewne uczniowie byli zaskoczeni wypowiedzią Jezusa. Dla nas też jest to trudne, mimo że słyszeliśmy te słowa wiele razy. Spróbuję sobie wyobrazić całą tę sytuację: spór uczniów i tłumaczenie Jezusa.

Kim ja jestem w tej scenie? Czy rozumiem, co Jezus mówi do uczniów, tłumacząc, że jest pośród nich jak sługa? Co w moim życiu znaczy to, że Jezus mi służy?

##### 4.3. *Dlatego i Ja przekazuję wam królestwo, jak Mnie przekazał je mój Ojciec: abyście w królestwie moim jedli i pili przy moim stole.*

Jezus przekazuje uczniom swoje królestwo, jak Mu je przekazał Ojciec. Uczniom, którzy niewiele rozumieli z nauki Mistrza. Tym, którzy przed chwilą spierali się, kto z nich jest ważniejszy. Dla Jezusa nie ma to jednak znaczenia. Ważne jest o, że uczniowie są przy Nim. Wie, że w końcu zrozumieją Jego słowa i będą nimi żyli, dzięki łasce. Przedstawia im obraz królestwa Bożego jako uczty, czego przedsmakiem jest Eucharystia. Jak się czuję ze świadomością, że uczestniczę w uczcie niebieskiej?

#### 5. Rozmowa końcowa

Porozmawiam z Jezusem jak z przyjacielem. Powiem Mu o tym, co dotknęło mojego serca podczas medytacji.

Na koniec odmówię *Ojczy nasz*.

---

#### 6. Notatki

## Dzień IV

### Medytacja *Ziarno pszenicy* (J 12, 20-26)

— \* \* \* \* —

#### 1. Modlitwa przygotowawcza

Proszę Cię, Panie, Boże mój, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu.

#### 2. Obraz do medytacji

Wyobrażę sobie proces wzrostu pszenicy. Zobaczą, jak ziarno wrzucone w ziemię zaczyna kiełkować i co się z nim dalej dzieje.

#### 3. Prośba o owoc

Poproszę o to, czego chcę i pragnę. Poproszę o łaskę duchowego wzrostu.

#### 4. Punkty do medytacji

##### 4.1. *Panie, chcemy ujrzeć Jezusa*

Grecy chcieli zobaczyć Jezusa. Przybyli do Jerozolimy, aby oddać pokłon Bogu, więc można przypuszczać, że nie kierowała nimi tylko zwykła ciekawość. Zapewne wiele o Nim słyszeli, że uzdrawiał i nauczał z mocą. Chcą się przekonać na własne oczy, kim On jest. A kim dla mnie jest Jezus? Czy chcę Go zobaczyć? Co czuję podczas adoracji Chrystusa w Najświętszym Sakramencie?

##### 4.2. *Jeżeli ziarno pszenicy spadnie w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity*

Jezus odpowiada swoim uczniom w dość zaskakujący sposób. Mówi, że ma zostać uwielbiony, a zaraz po tym opowiada o ziarnie, które musi obumrzeć. Objawia tym samym swoją tożsamość i cel, dla którego pojawił się na świecie. Przyrównał siebie do ziarna, ale ta paralela odnosi się też do nas. Musimy najpierw obumrzeć, aby wydać plon. Obumieranie to zaparcie się siebie i oddanie swojego życia Bogu. To sprawia, że stajemy się wolni. Obumieranie to też zgoda na to, co przynosi życie oraz zgoda na doświadczenie słabości. Nie zawsze trzeba odnosić sukcesy. Jeśli człowiek nie zgodzi się na obumieranie, zostanie sam jak ziarno, które nie obumarło. Jeśli się zgodzi, pozwoli Bogu, aby przemienił go swoją łaską. Czy jestem na to gotowy?

##### 4.3. *A kto by chciał Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa*

Jezus wypowiada te słowa w kontekście swojej przyszłej męki. Pójść za Jezusem znaczy więc zgodzić się na cierpienie. Nie oznacza to jednak, że mamy szukać cierpienia. Ono samo nie jest wartością, ale staje się nią wtedy, gdy przeżywamy je razem z Jezusem. Być sługą Jezusa to upodobnić się do Niego. On sam unżył się najbardziej, jak tylko możliwe, ofiarując siebie samego. Źródłem siły do przeżywania życia jako nieustannego ofiarowywania się Bogu i człowiekowi jest Eucharystia. Co dla mnie znaczy przeżywanie spotkania z Jezusem w Eucharystii?

#### 5. Rozmowa końcowa

Porozmawiam z Jezusem jak z przyjacielem. Powiem Mu o tym, co dotknęło mojego serca na tej modlitwie.

Na koniec odmówię *Ojcze nasz*.

---

#### 6. Notatki

## Dzień V

### Medytacja *Umywanie nóg* (J 13, 1-15)

— \* \* \* \* \* —

#### 1. Modlitwa przygotowawcza

Proszę Cię, Panie, Boże mój, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu.

#### 2. Obraz do medytacji

Przyjrzyć się scenie obmycia nóg Apostołom podczas Ostatniej Wieczerzy. Zajmę miejsce wśród Apostołów. Wyobrażę sobie, że Jezus podchodzi także do mnie.

#### 3. Prośba o owoc

Poproszę o to, czego chcę i pragnę. Poproszę o to, aby Jezus pokazał mi, jak mam Go naśladować.

#### 4. Punkty do medytacji

##### 4.1. *Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiławszy swoich na świecie, do końca ich umiłował*

To, co dzieje się na Ostatniej Wieczerzy, jest ściśle związane z wydarzeniami Wielkiego Piątku. To ta sama miłość. Eucharystia uobecnia Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa, co obrazuje fakt złożenia szat przed umyciem nóg Apostołom i ponowne ich założenie. Umiłować do końca to oddać siebie samego. Oddawanie życia może dokonywać się na różnych płaszczyznach. W naszej codzienności może mieć wymiar zapominania o sobie, aby być dla innych. Nie potrzeba tu wielkich gestów. Czasem najtrudniejsze może być zauważenie kogoś, kto jest bardzo blisko, a mimo to jakby bardzo daleko. Do jakiej miłości zaprasza mnie dzisiaj Bóg?

##### 4.2. (...) *i zaczął umywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany*

Ewangeliści Mateusz, Marek i Łukasz opisują fakt przemiany chleba i wina w Ciało i Krew Jezusa. U św. Jana nie ma o tym mowy. Centralną część opisu Ostatniej Wieczerzy stanowi natomiast obraz umycia nóg Apostołom. Poprzez ten opis św. Jan ukazuje sens tego, czym jest Eucharystia. Jezus klęka przed Apostołami, okazując im swoją miłość. Przyjmując Eucharystię, zgadzam się na służbę innym, na złożenie ofiary ze swojego życia, tak jak zrobił to Jezus. Co to dla mnie znaczy?

#### 4.3. *Czy rozumiecie, co wam uczyniłem?*

Jezus daje uczniom przykład, jak mają postępować. To także nasze życiowe zadanie. Uczniowie nie rozumieją gestu Jezusa. Piotr najpierw się buntuje, potem godzi się, aby Jezus umył mu nogi, ale tak naprawdę nie wie dlaczego. Wie tylko, że chce być z Jezusem. Postawię się na miejscu Piotra. Rozważę, jak bym się zachował w takiej sytuacji? Może też bym się zbuntował? Czy boję się, że Jezus może dotknąć takiego miejsca we mnie, które jest brudne, którego się wstydę? Pomyślę teraz, że obok mnie może być ktoś, komu mogę umyć nogi. Ktoś, kto wstydzi się zła w swoim życiu, kto z tego powodu cierpi. Czy jestem gotowy, aby naśladować Jezusa?

#### 5. Rozmowa końcowa

Porozmawiam z Jezusem jak z przyjacielem. Powiem Mu o tym, co dotknęło mojego serca na tej modlitwie.

Na koniec odmówię *Ojcie nasz*.

---

#### 6. Notatki

## TEKSTY DO MEDYTACJI

### Tydzień IV

#### *Eucharystia jako służba*

##### **1. Medytacja *Pieśń Zachariasza* (Łk 1, 68-79)**

Błogosławiony Pan, Bóg Izraela,  
bo lud swój nawiedził i wyzwolił.  
I wzbudził dla nas moc zbawczą  
w domu swego sługi Dawida.  
Jak zapowiedział od dawna  
przez usta swych świętych proroków,  
że nas wybawi od naszych nieprzyjaciół  
i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą;  
że naszym ojcom okaże miłosierdzie  
i wspomni na swe święte przymierze,  
na przysięgę, którą złożył ojcu naszemu Abrahamowi.  
Da nam, że z mocy nieprzyjaciół wyrwani,  
służyć Mu będziemy bez trwogi,  
w pobożności i sprawiedliwości przed Nim  
po wszystkie dni nasze.  
A ty, dziecię, zwać się będziesz prorokiem Najwyższego,  
gdyż pójdziesz przed Panem przygotować Mu drogi.  
Jego ludowi dasz poznać zbawienie  
przez odpuszczenie grzechów.  
Dzięki serdecznej litości naszego Boga,  
z jaką nas nawiedzi z wysoka Wschodzące Słońce,  
by oświecić tych, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają,  
aby nasze kroki skierować na drogę pokoju.

##### **2. Medytacja *Talenty* (Mt 25, 14-30)**

Podobnie też [jest] jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał. Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obrót i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana. Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi. Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć i rzekł: „Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem”. Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad

wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!”. Przeszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: „Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem”. Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!”. Przeszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: „Panie, wiedziałem, żeś jest człowiek twardy: chcesz żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypał. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność!”. Odrzekł mu pan jego: „Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że chcę żąć tam, gdzie nie posiałem, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypał. Powinieneś więc być oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzucicie na zewnątrz - w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów”.

##### **3. Medytacja *Spór o pierwszeństwo* (Łk 22, 24-30)**

Powstał również spór między nimi o to, który z nich zdaje się być największy. Lecz On rzekł do nich: „Królowie narodów panują nad nimi, a ich władcy przyjmują nazwę dobroczyńców. Wy zaś nie tak [macie postępować]. Lecz największy między wami niech będzie jak najmłodszy, a przełożony jak sługa! Któż bowiem jest większy? Czy ten, kto siedzi za stołem, czy ten, kto służy? Czyż nie ten, kto siedzi za stołem? Otóż Ja jestem pośród was jak ten, kto służy. Wyście wytrwali przy Mnie w moich przeciwnościach. Dlatego i Ja przekazuję wam królestwo, jak Mnie przekazał je mój Ojciec: abyście w królestwie moim jedli i pili przy moim stole oraz żebyście zasiadali na tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela. [...]”

##### **4. Medytacja *Ziarno pszenicy* (J 12, 20-26)**

A wśród tych, którzy przybyli, aby oddać pokłon [Bogu] w czasie święta, byli też niektórzy Grecy. Oni więc przystąpili do Filipa, pochodzącego z Betsaidy Galilejskiej, i prosili go, mówiąc: „Panie, chcemy ujrzeć Jezusa”. Filip poszedł i powiedział Andrzejowi. Z kolei Andrzej i Filip poszli i powiedzieli Jezusowi. A Jezus dał im taką odpowiedź: „Nadeszła godzina, aby został uwielbiony Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. A kto by chciał Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec. [...]”

## 5. Medytacja *Umywanie nóg* (J 13, 1-15)

Było to przed Świętem Paschy. Jezus, wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swych na świecie, do końca ich umiłował. W czasie wieczerzy, gdy diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty, syna Szymona, aby Go wydać, wiedząc, że Ojciec dał Mu wszystko w ręce oraz że od Boga wyszedł i do Boga idzie, wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło, nim się przepasał. Potem nalał wody do miednicy. I zaczął umywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany. Podszedł więc do Szymona Piotra, a on rzekł do Niego: „Panie, Ty chcesz mi umyć nogi?”. Jezus mu odpowiedział: „Tego, co Ja czynię, ty teraz nie rozumiesz, ale później będziesz to wiedział”. Rzekł do Niego Piotr: „Nie, nigdy mi nie będziesz nóg umywał”. Odpowiedział mu Jezus: „Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną”. Rzekł do Niego Szymon Piotr: „Panie, nie tylko nogi moje, ale i ręce, i głowę!”. Powiedział do niego Jezus: „Wykąpany potrzebuje tylko nogi sobie umyć, bo cały jest czysty. I wy jesteście czysti, ale nie wszyscy”. Wiedział bowiem, kto Go wyda, dlatego powiedział: „Nie wszyscy jesteście czysti”. A kiedy im umył nogi, przywdział szaty i znów zajął miejsce przy stole, rzekł do nich: „Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Wy Mnie nazywacie «Nauczycielem» i «Panem» i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem. [...]”